

T A R C Z A

O B R O N Y

Professorow Akademiej Krák.

P R Z E C I W K O

Procy Dawidowey X. Stánisláwá
Zakrzewskiego, Zakonniká Cano-
nicorum Regularium.

Scuto circumdabit te veritas eius, non timebis
á timore nocturno. Psal: 90.

Zá dozwoleniem Stáešych.



Kołu Pánškiego / 1 6 2 3

8208

8208

ZBIENIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

Profesorow Akademicy Krak.

TRZECIOWO

Procy Dawidowey X. Staniłław

Zakrzewskiego, Zakonnika Cano-
nicum Regulatum.

Scuto circundabit te virtus eius non timetis
et timore non timeas. Psal: 20.

Wydawnictwo Państwowe



Wydawnictwo Państwowe

Do Czytelniká.

Wypedł temi czasy skript wydány pod ty-
tułem Proce, od X. Stániśława Zakrze-
wskiego, Zakonniká Canonicorú Re-
gularium, do Ich M. P. P. Posłon, kto-
ry Professory Akadémiey Krakowskiej
y z Boiáźni Bożey, y z cnoty, y z umie-
iętności, y z sławy dobrej złupil: á zátym ich z żywotá,
ktory y sámá existimátia dobra trzyma, odsádkil. Iuż to
dwieście lat, iáko w tym sławnym Krolestwie Polskim,
y kościolowi Bożemu, y Rzeczyposp. w instituciey mło-
dži służá, y przez ten czás nikt im nie przygánił, dopiero
w tym roku znalazł sie tak śmiáły Zakonnik, ktory o-
strym y nie zakonnym piorem vniósłsy sie, počáz ie brá-
mowác. Y tę krzywđę przystáłočby P. Bogu dárowác,
ćieśáć sie niewinnościá, y mowiáć do P. Bogá w vniśo-
nym sercu: Domine vim patior, responde pro me. Ty Ila. 38.
Pánie, widziś iáki gwałt ćierpiá, ty sam odpowieđ zá-
nie. Y áćz tákowe písmá ktore są vráśline sławy, nie
iedney osoby, ále tákiego Zgromádszenia, ktore Przywi-
legiámi wolności y honoron, y od Oycon ss. y od Kro-
low są nádáne, surowie są zákázáne, y kto ie czyta kłá-
tny popadá: iednáć ze obroná iest práwá przyrodsone-
go, y teyże obrony sam Zbávníćiel przykládem swoim
náuczył nas, kiedy go Biskup pytał o náukę. Pan cho-
ciáś

čias času meki dšivnie byl milčacy, y milčeniem pokr
krywał nie prawdšive škargi, iuž tu nie zamilknał, ale
Ioan. 18. sie ozwał: Ego palam locutus sum mundo. Jam nie
pokątnie, alem iawnie naučzał: y kiedy čieški raz n
twary swoiey odniózł, y tu niešlušność vderzenia po-
kazujac ozwał sie: Jestim źle rzekł, dowiedź że źle, a ie-
šli dobre czemu mię bięš: A nam teź o Pánie (zá cot
vniženie dšiekuiem) nie Biskup, ktorego to powinność,
ale Zakonnik, ktorego ieš obseruantia zakonna, w
naukách przygánia, y nie ieden policzek, ale tak wiele
iako ieš vsčytpkow, nie zakonna ale okrutną ręką,
zgromádeniu y včzonych Professorow, y pobožnych ká-
Tren. 4. planow nycina. Filia populi mei crudelis. Osoby Za-
konne wybrákováł P. Bog s šviátá, y čhčiał ie mieč
w tákiey miłošči v ludu šwego, iako są corki v rođicon
á te zápomniawšy iednánia sobie miłošči zokrutniály.
Przyčie nam tedy tá mową pišáną obronę niewinnošči
nášey vczynię s tym dokłádem, prágnąc slawę blišnich
nášych w cále, y miłošć Chřeščiánškę zupełnā y niendá-
rušonā záchováč. Y dotknę šiedmi rzeczy tym porzq-
dkiem.

1. Miłošć Akádemikow Krikovškich zámše z Za-
konami závárta bylá.
2. Co zá przyczyná vydánia tego pišmá.
3. Infámátio ábo ošlavianie wšiętego štanu v luđi,
iako ieš čieškim grzechem.

4. W każdym Zgromadzeniu grzechy były y będa, y kárnością zniešione tálności iego nie mają škodzić.
5. Piśmo Proce báršiey osobe Goliatá niź Dawida wyraża.
6. Szlachectwo z vrodzenia tłumi godność zakonna.
7. Odpowiedź ná pięć zársuconego kámienia

ROZDZIAŁ I.

O miłości Akadémikow Krákových z Zakonámi.

S z trzech przyczyn dostatecznie pokázac sie moze. Pierwsza / że Akadémicy obowiązek z wielkim podobieństwem żywota zakonnego ponoszą. Trzy są rzeczy w zakonách. Pierwsza. Społeczność pomieszkania / y Regula która opisuje drogę zakonną. Druga / Trzy śluby które mi duszę y ciáło swoje ná całopalną ošiarę Pánu Bogu oddają. Trzecia / Pomnozenie chwały Bożej / ábo tylko w duszách własnych / ábo też y w bliźnych swoich / co jest z większą y Pána Boga przysługą. A te trzy rzeczy między Profesorámi znajdują sie. Pierwsza / jest społeczność w jednym domu takó w klasztorze pomieszkania / bo są troje Kollegia w których zawierają sie / czego inšey Akadémiey Profesorowie nie mają / ale różnościá domow są oddzieleni. Mają przytym pewne statuta / które powinności ich żywota opisują. Wtóra / są y dwa śluby czystości y posłuszeństwa / bó których chowania przysięgą obowiązuja sie ná pierwszym weščiu. A ślub vboštwá potajemnie przysięgają. Bo są práwá które bronią externa beneficia, á domowe dosyć vbogie.

W te sluby dwaćroć w rok w dzień obierania Rektora Akade-
miej reasumuis y ponawiaią Professorowie Wielkiego Kole-
gium/ y przeciwko występnym/ są surowie obostrzone prawa/
ktore post tertiam punitionem delinquentes wyrzucaią z spole-
czności. Trzecia/ Cel y krés jest Chwała Boża/ vt cognoscant te
solū verum Deum, & quē misisti Iesum Christum, y przodkiem
tey wiadomości zbawienney są y nauki Pogańskie/ są y pismá
świète/ ktore Kościołowi Bożemu są podane. W te wiadomość
poznania wkręszowanego Zbawiciela w tych kráitach pulnoc-
nych/ w ktorych iesze dobrze ugruntowana nie była/ tá Akade-
mia Krakowska pomnázala y od bledow Kácerstich bronila. W
tesli podobienstwo obyczáitow/ y cnót iedna miłosć/ á iákoż mie-
dzy Zakonami/ y Akademikami ten troiaki sposob żywota iednác
nie miał? widząc ich wizerunk własny żywota swojego/ y podobne
wsilowanie w pozyskaniu dusz. W przyznał to Collegium Wiel-
kiemu Prowincyal ieden Soc: Iesu, náwiédzáiąc te y slysząc o tym
sporządzeniu ięć że jest domus semireligiosorū. Druga przyczy-
ná miłosći Zakonow przeciwko Professorom. Ze vpátrowali y vs-
znawali poczaték swoy y pomnozenie z Akademię y zá to dobro-
dziesstwo wdzięczność swoie z miłosćią oswiádeczáli. Wspomniał
tylko trzech wielkich fundatorow Zakonow/ Benedykt święty/
iáko Grzegorz s. piśe/ w Rzymie wczyl sie náuk wyzwolonych kto-
re świętey profitowáli. Święty Dominik w Palencyey Hispáns-
kim Miesćie sluchal Theologie y znaczna vmieietność odniosł.
Święty Ignácy w Páryzkiej Akademiej (ktorey nászą przyznawa
sie bydz Colonia) nie wstydzil sie dla dšiwney pokory Professor-
ow sluchác. W tym poczatku wielkie posilki dawaly Akades-
mie/ Zakonowi s. Benedykta znaczne y wzone ludzje/ ktory ná-
stepuizc ná Stolicę Papiestá/ wielkú poslugę w Kościele Bo-
żym czynili. Zakonowi Dominika świętego. Albertum Magnum,
s. Thomása/ y inszych bázro wiele. Zakonowi s. Ignácego dá-
lá przednie ludzje do rozmnozenia služby Bozey. W tá nászą tym-
je Za-

4
że Zakonom świętym / y z Szkol swoich dyscyplulow / y Professy-
row z Katedr samá takoby osierocając sie z miłością dawala.
Zá czasow Kápistrana świętego / samych Mistrzow y studentow
nád sto licza historycy / ze wstąpiło do Zakonu Bernadyna S.
a za czasow nášych ile pámiéć zásiégnac moze / táko wiele pie-
kney mlodzi z Szkol nášych / tákze y Professorow / y do tych y do
inšych ostreých Zakonow teno sie pokazaly / záraz sie vdawali / ták
že niemáš žádnego zakonu / w ktorymby ábo nášy studenté / ábo iá-
kim gradušem Akádemiey ozdobione osoby nie znáydowaly sie.
A tymze y w powinnościách zakónnych / w vsługowaniu zbá-
wieniu ludzkému / bżtwnie Pan Bog błogostawil / y zá to zná-
smy / y dotąd znamy vprzejmá milosć tychže Zakonow świętych.
Oycowie Dominikáni do vczesnictvá světych prac y modlitw
swoich vsyšte Akádemiey przypuscili. A Oycowie Bernárdyni /
y cí ná znák miłosci / Bráćwo S. Anny spolnte známi / y wniós-
zgodne nabozenstwo trzymáją.

Třecia przyczyna miłosci Zakonow ku nám: Spolecz-
nosť nául y w nich vstáwiczna zabáwá / y przez podáná wiádo-
mosć ošwiecánia rozumu poznáním wielkích táemnic y dobro-
dziejstw zbáwienia nášego. Poganští Philozof. przyznawa / že
náulki oznawáją nas z Pánem Bogiem y towáryšy / bo tych
przyaciólmí Bozemi nazywa / ktorých iéšt zabáwá okolo roz-
umu. Jáko dáleko wielšy przystep nám czynią do miłosci ludzi v-
czoných / z ktorých rozmow / wielšey doskonałosci w mądrosći
dostepniem. A táko żołnierz do miłosci żołnierstwa dla ćwiczenia
w rzeczách woiennych gárnie sie / tákze y kupiec z kupcy rad zásta-
da / vczac sie sposobu nábycia y odbywánia towáru zyskiem z
táktéž y náuczenšiemu. mila rzecz sluchác / kiedy wiádomosć
ošwiecony rozum rzeczy trudne vlatwia / y rozności znosi / y zga-
dza. A te miłosć tákowa / spolecznosć nául miedzy námi á Zakon-
ny světými tednála / y w tem tym gruntówniejša pokazowála
sie / že oni pilnowáli záprawowánia mlodzi swoiey / ktorzy y hábi-

9. 3. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

ROZDZ: II.

O przyczynie wydania pisma.

PRzyczyna dość wielka y poważna/ Pietas, która wyćisła aby
 dzieci rodzicom swoim dwie rzeczy oddawali/ Cultum
 & officium: wzięciwość/ y uczynność powinu/ która ma być
 w usługowaniu/ w ratowaniu/ y w zastawianiu się za ich zdrowie
 y wzięciwo. A też uczynność y skuteczną miłość/ acz y rodzicom wygla-
 dem ciała/ ale y tym którzy nas y w duszy y w cnotach P. Bogu
 robzą/ powinniśmy. A ta cnota tak ma być oddawana/ żeby
 przez nie miłość/ y P. Bogą y bliźniego nie była naruszona. A ten
 jest sens słow Pańskich. Si quis venit ad me, & non odit patrem
 suum, non potest meus esse discipulus. Kieby o P. Bogą idzie/

á mi

6
ć miłość oyców przeskoda jest : Potrzebą miłością taką po-
gárdzić. Hieronym s. Honora Patrem tuū: sed si te à vero Patre ^{pist: 10.}
non separat. Prawdziwy y pierwşy Ociec náš jest Pan y stworca ^{ad Furu:}
wsytkich rzeczy y teę miłość ma być pierwşą/ y żadnų grzechem
nie ma być naruşona. Ozywa sie ten Zakonnik studentem/ y iá
koby synem Oycow Societatis, y zá ich cześć / y o nową erekcya
şkol zástawia sie pieczętując sie y szycąc herbem Pietatis, Ale zná
kowi te° Herbu przypátrzymy sie/ jeśli pietas czy nie pietas : Pobo-
żność jest oddawanie czeći y obrony / ták cielesnym iáko y ducha-
ronų rodzicom bez obrázy P. Boga. A pietas teę pisiná ó z iáko
obráza P. Boga! bo zamysl iego zelzenie y oslawienie. Professo-
row Akadémiey/ y podanie ná iáwne ohydzenie. Rádbý sie od
niego nauczył/ w ktorey wždy şkole Oycow Societatis nauczył sie
tey pobożności/ tógac sie iádo wity piórem şkalowania/ ná sławę
y ná wezcíwe tych ludzi/ ktorzym po P. Bogu wezcíwość jest miła/
y do ktorey inszych wiodz. Wym teę wsytkie chciał wyliczyć / ná
żabítey nie znaydziemy napisu. Schola detractationis, to jest/ aby
iáko w Grámmátyce/ Grámmátyki weza. żeby teę şkolá byla kedy-
by lżenia/ şkalowania/ słow niewştydliwych zażywania w písaniu
wezono. Tedy tá pietas insza musí mieć şkole / to podobno zakon
Augustyná s. ktorego jest Professem. Nie dáy Boże ták y
pomyslić. Posidzys w żywoćie iego pişe/ że chcąc odezwać ob-
mowistá od tych ktorey z nim do stolu siádzili/ że dwá wierszá ná-
pisane byly w oczách wsytkich.

Quisquis amat, dictis absentum rodere vitam,

Hanc mentam indignam, nouerit esse sibi.

Jeśli postronne dáleko wiecey Zakonniki swoie chciał mieć
wolne od grzechu obmowistá/ y iáko obmowce od stolu odrzucal/
pewnie że ich y w Zakonie niechiał cierpieć. Z ktoreyże wždy
şkoly tá pietas wysła. Szkolá tá jest natury zepsowanie/ y pochy-
łość do zlego/ w tey şkole; pierwşy Mistrz/ nieporządne piá-
gnięcie wglądania y szczypania spraw cudzych. Drugi Mistrz:

B

Żaydrość

Zazdrość / która boleie z powodzenia rzeczy dobrych. Trzeci test /
Zárdosć / który inšymi pogardzić wcy / á zátym záprawnie w
bespieczenstwo do rozpущenia języka y pióra ná obmowisko.

Luc: 6. Malus de malo thesauro cordis sui profert malum, skazona
skola serca / przez zle Mistrze mowa swoia zlych towárow doby-
wa. A nie rozumiem aby Oycowie Societatis takowey nagro-
dy prac swoich piágneli / bo test im stomotná. Jesli bowiem tá-
ka pietas w tym ich discipula / á tesze w zakonniku / á iáktyzje w
inšych spodziwáć sie / bo test vblizenim milosć / y staroy bliźnié-
go. O nich mowić moge / trzymájac o Zakonney pobožnosć.
Perambulabam in innocentia cordis mei in medio domus
meæ. Drogá y scíteksti domu nášego niewinnosć / kto-
ra nikogo obrazić nie vnie. Detrahentem secreto proximo
suo hunc persequer. Ten v nas iedna sobie przesládowanie /
ktory potajemnie obraza bliźniego. A ten co táwntie tak wiele ze-
lzył / co zá milosć v was bedzie miał: Takowá. Non habitabit
in medio domus meæ, qui facit superbiam. Mogá tego w do-
mu nášy nie postoi bo spráwy iego hárdé są. Bo iáko Tyrefyas /
w podziemnym króiu sám tylko mądry: á inšy iáko cienie lataja /
tak hárdy tylko w oczach swoich mądry / á inšy v niego iáko cienie
nikone y prozne. A trzymam to tesze o ich milosć Pána Boga
y bliźnich ze oni nie tylko / zeby takie pisma bráć mieli / ale ze y ná
nie pozrzec niechételi / bo inšym są rada zbawienng / aby kiedy
pisma ná sláwe następujace wychodza / zeby ich áni w rece nie
bráli áni nie czytáli / bo kłátwy zá tym idá. Ale ozwie sie / ze v
przywodzeni są pismem. Jesli tak / ia nie chwale. A tej to ó ich do-
skonalosć trzymam / ze nie vmieja zlym oddawáć ziego / ale zle
cierpieć zá wielká przysluga sobie v Pána Boga poczytája / y iá-
ko niekiedy Dawid / tak y oni slyšac vraz sláwy swoiey / y slyšac
ze sie do słow y do broniey zlorzeczenstwa ktos z ich skrony porcy-
2. Reg. 16 wa / tak mowia: Dimitte eum vt maledicat, Dominus prace-
pit ei vt maledicat, si fortè aspiciat Dominus afflictionem no-
stram,

6
Aram, vt reddat nobis bonum pro maledictione hodierna.
Daj pokoy/niech zlorzeczy Pan mi kazal aby zlorzeczył/aza snadź
weyjrzy ná vtrapienie náše y odda nam dobre zá zle. Takónieć
odsylam zakonnika tego do żywota B. Kantego / w ktorzym
świetercy pamięci Ociec Skargá dáie świadcztwo pelne
pobożności Akademiey nášej.

ROZDZ: III.

Infamatio ábo ostanwienie wziętego stanu v lučki/
iáko ciężkim grzechem.

MA to Infamatio ábo ostanwienie z natury swoiey że iest cięż-
kim grzechem/bó sławe y dobro eksystymátia ktora iest dzie-
wnie droga y wielka piaca nabyta/ wydżiera. A iestli grzech iest
vstydzić w dobrach młactności/ wielkšy dáleko w dobrym woz-
ciwego/ ktore przekłada písmo świete nad dobra bogactw. *Prou. 22.*
Ktorzy równáiz z grzechem mezoboystwa/ iáko Clemens Papieź
z náuki Piotra s. Bo iáko mezoboycy są mordercami bráćiey/ták
y ci są iáwnymi mezoboycy bo ná sławie zabítáiz. *Auguſtyn s. I. Pet. 4.*
pizznawa: że iáko reka okrutna krew wylewa/ ták iezyl kłam-
stwem y złością obostreony wysusza krew z cétáiz/ zádaním smu-
tku y záwstydzenia. A Pogánka Lutrecya ták sobie wázyła sta-
we: że do mezá ktory iz ciężšy/ ták rzekła: Quid salui est mulieri
amissa pudicitia. Co po niewieście kiedy wstyd vtráći / ták co po
rym ná świecie kómu sławe wydiq/ pizy sromocie wšytko nie cá-
lo/ nie nie smakute.

A kto w obelżeniu te okoliczności wważy/ kto lžy/ kógo/ kto
rego czástu/ iákim sposobem/ y iáka intencya/ dáleko ciężšy iest
grzech.

Kiedy zákonna osoba/ nie vmartwionym iezykem y sromo-
tnš piorem rozpuseza sie ná sromocenie spraw y obyczáitow ludźi/
o iáki grzech? o iáki ciężkie zgoršenie? Grzech ten Bernad s.

zdradziectwem nążywa/ słowa iego kláde; Proditores sunt, qui-
Serm: de cunq; in hoc Domini castro, inimicos eius introducere mol-
Dedic: liuntur, quales sunt utiq; detractores, Deo odibiles, qui discor-

Eccl: 3. dias seminant, nutriunt scandala. Jezyk zakonny obmáwá-
tacy wielu ná sie obraża/ y zgromádeniu swoiemu iedna niena-
wisć / y ztąd muszą rość niezgody y pomnázác sie zgorshenia / á
zátym szą zdracyy pokoju zakon nego. A tym wielksze zgorshenie/
kiedy przez ktorych napráwa miała bydz / przez te inszy zepsowa-
nie biorą / y smiałosc zá ich powodem do ztego. Thomasz swiety.

2. 2. q. 12. 4 Status religiosorum, status perfectionis. Stan zakonny ma to
art: 5. byc wizerunk dostonalosci. A Jakub s. Si quis putat se esse re-
ligiosum, non refranans linguam suam, sed seducens cor su-
um, huius vana est religio. Jezyk ábo piotó wyuzdáne zakonnes
go pomilezenia/ nie tylko dostonalosc nisczy/ ale tez imie zakonni-
ká tráci. A tym bąrszies kiedy powstáte przeciwko takim osobom/
ktore temu nie podlegly. Tantumne est ab re tua oculi tibi aliena
ut cures. Grzegorz s. wizerunk zabawy zakonney wystáwia zas
konnikom w Benedyktie swietym. Studebat habitare secum,
quia semper in sua custodia circumspetus, ante oculos Con-
ditoris se semper aspiciens, se semper examinans, extra se men-
tis suæ oculum non euulgavit. Sam z sobą w duszy/ y w sporza-
dzaniu áffektow swoich przemiestliwal/ y iako ná strazy wstáwicz-
ney opácznosć okolo siebie czynil/ stawiając sie przed oczymá
stworce swojego / y tamże ráchuiąc sie/ nie spuszczał oká swojego
ná tulanie sie po cudzych sprawách. Czas tedy zakonny ktory
ná mortificáciách áffektow/ ná oplácaniu wlasnych grzechow y
ná dostapieniu dostonalosci ma bydz trawiony/ obráćác ná lzo-
nie/ sromocenie spraw ludzi niewinnych / o iako ciešli grzech?
A z tey okolicznosci ciešli grzech/ ze targá sie ná slawe takich lu-
dzi ktora jest práwami y stolice Apostolskiey y Krolow swietych
obwárowána y ktorych prace po chwale Bozey / nie żadne zas
pláty wielkie (iako niektorzy z ydania trzymájq) ale honor trzy-
ma. Ich

ma. Ich pociecha w pracy jest ona sententia Grzegorza swie-
tego. Bonum opus, fama laudabilis sequitur, ab eo vires acci-
pit, vt i a sole luna splendet. Za dobra praca idzie chwalebna sla-
wa, y zniey pomnozenie bierze tak o miesiac tasno gore od stonca
oswiecony. Egdne jest rozumienie, ze kto lzy y sromoci / abo stan
zakonny abo przelozonego iakiego zgromadzenia / ciezej grzeszy
nad tego ktory malzenstwo w czystosci w przywodza. A stan Akad:
ma rozne facultates, to jest / ludzie rozney professey: ma Theo-
logi / ma Iurisconsulti, ma Medyki / ma Philosophy / ma Orato-
ry / ma Poety / ma Matematyki / y dla tego zowa Akademie
Vniuersitates, ze w sobie zamyslaja Professory wshytkich nauk / y
kto lzy Akademie wshytkie te Ordines lzy. A iako przywoda, im wie-
lu w przywodza, tym wiekszym grzechem: tak obelzenie, ze tak wielu
osob sromoci / musi bydz cieszim grzechem. W tymze porzadku
jest bazo wiele Kaplanow pobożnych / ktorzy w roznych powin-
nosciach zbawoteni duş ludzkich wslugaja y ci wshyscy to osromo-
cenie ponosza, y to tak wielki grzech niechczyta ca: Sacerdotes.
A w tych wshytkich zniewaza vrsad Professorow / vmiecie-
nosć pobietey professey odyimiac y z ciotky zdzierajac. Jako gdy
kto Hetmaná w vrsadzie hetmanstím v zolnierstvá nágania / a
bo Kaznobzici w pobożny zyciu y w náuce przymawia / wiece grze-
sy / bo narusza cziştimaciey ktora vrsad tego niesie: tak kto zestro-
moceniem tak wielu godnych Professorow / zniewaza ich repu-
tacya, y honor pracami wloernymi od wielu lat nábyty. A tak z tey
okolicznosci, ze osoby Godnosci, y Vrsadu wielkiego / lekkość y
zawstydzenie ponosza / musi bydz to obelzenie cieszim grzechem.
A kto sie przypatrzy czasowi, ze to zelzenie pod ten czas pos-
nosim / kiedy Maleszat Królewski z Senatem swoim y z Posly
stanu Szlacheckiego o obronie y powodzeniu dobra pospolitego
náradza sie, y kiedy inшы staraja sie aby wolnosć otwierania skól
przeciwo naszym otrzymac mogli. A to przedsiaroziecie zeby ty
predzey skutek swoy wzielo / na stawa nasze nastopiono y zdeptas

no 19. Obyczaj nie zakonny/ ale ludzi na swiecie zlych/ ktorzy per
incommoda alterius ad propria grassantur, Kto chce wrosc na
swiecie/ potrzeba tego co jest przeszkoda ponizyc y z slawy wy-
zuc y czyniwszy niepotrzebnym ciezarem ziemie/ swego dokazo-
wac. Silac P. Bog dopuszcza y z wielu rzeczy zlych/ wywodzi
dobie/ ale kto takim zamyslem dopina swego/ nie wiem iesli po-
bogoslawi/ bo milosc bliźniego jest zraniona/ ktora Apostol
d Col. 3. zaleca: Super omnia autem hac charitatem habete, quod est
vinculum perfectionis, & pax Christi exultet in cordibus ve-
stris, in qua & vocati estis in vno corpore. Tenze Apostol cie-
sklosc grzechu tego wzanie/ gdy kto zgwalci milosc. Finis pra-
cepti est charitas. Milosc jest cel y tres Przykazania Bozego/ y
kto narusza milosci/ narusza Przykazania.

A sposob iaki? Nie slowy golymi/ ktore iako zyst wybeda-
by zabrzmia/ wtatr te po powietrzu rozniecie/ ale ktory pismem
jest podany y do wiadomosci wshykiego Arolestwa poslany/ y
takie obmowienie pismem/ jest nacyezszy grzech.

Niewiem czymby nie nazwac. Famosum libellum? Iedna
rzecz przeszkoda/ ze imie pisarza zaraz na czele skryptu/ a iesze z
tytulem zakonu tego. Ale iesli rzecz tego pisma bzaca y w niez-
slawe wodajaca pewne osoby/ tedy w tym pismie infamatio, y
musi bydz Famosus libellus. Nialo ktorzy pisma zarazliwe pod
imieniem iawnym wydatq/ zaraz Kosciol s. ze abo wterze/ abo
dobrym obyczajom / abo slawie iakich osob sa skodliwe /
zakazuje. Tak y to niewiem czemu by w interdikt nie miaio pose
poniewaz jest zlym przykladem y rozney Religies ludziom z gorse-
nim/ czyniac milosci Chrzeszczan skiey rozzerwania. Grzech taki w-
czynic ale potajemnie bez zgorszenia/ jest grzechem/ ale iawnie
bez wshydu w oczach iakie^o zebrania ludzi popelnic/ jest barzo cie-
sklim grzechem/ a tym ciezszym kiedy samego siebie z niego pze-
chwala. Duch s. mowi o iakich: Latantur cum male fecerint,
& exultant in rebus pessimis, & infames gressus eorum. Wes-

seip sic

8
sela sie z zlego / y z nągorſzych ſpraw rąduia ſie / á brógi ich bezec-
ene / dla tego bezecne / że ſie z grzechu pzechwalaią y rąduia.
Ták ten iąwny napis imienia piſy zły piſmie / iakies ząkochanie
y pzechwalanie ſie z tego uczynku oſwiadcza: Quid gloriaris
in malitia qui potens es in iniquitate, tota die iniuſtitiam co-
gitaui lingua tua, ſicut nouacula acuta feciſti dolum. *Pſal. 51.*
ſylam do wważania tego Pſalmu Authora tego.

A náoſtatek intentia, y tá kiedy ieſt zla y zamysł pzedſie-
wſiety zly / y prowadzenie y konczenie teyże ſprawy zle. Si ocu-
lus tuus nequam, totum corpus tuum tenebroſum erit. Jáko
bowiem ten kedy ciągnie do takiego mieyſcá / ſwiátła y oká po-
trzebie mu: tak intentia ieſt ſwiátlem / bo kres y ſrzodki w ká-
żdey ſprawie wpatruie. A nie doſc dobrej intencyej miec ko-
niec dobrej / ale y ſrzodki máją bydź dobre / miłość bowiem bli-
źnie^o ieſt rzecz dobra / ale kto zezwala ná grzech aby bliźniego mi-
łóſcinie náruſzył / intentia zla bo ſrzodek zly chociaż koniec to ieſt
miłóſc / ieſt dobrej. A intentia w tym obelżonym ſkrypcie iá-
wnie ſie pokázuie / bo prągnie znieſienia nie tyłko nas Professo-
row / ale tak zacnego Aleynoty / ktorym ſwieci Fundatorowie
ſłynąc chcieli y práwami całóſc tego / aby nie była náruſzona ob-
wárowáli.

Alle wielka chwala imienia Pánſkiego pomnażac ſie badzie:
Tedy abo przez wyniſczenie Heretykow / abo grzechow / abo przez
poznanie woli Bozey ktora z nauk idzie. To náwracanie do ko-
ſciola czynili przodkowie náſzy / Káthedry pzednie trzymając / y
zywotem przykladnym / bądziey niżej záchodząc w dyſputacyet
(ác z y te iáko ſwiadcza piſná w Bibliotece náſzey czynili.) y to
bez otwierania ſkol inſe zakony czynią. Tymże ſpóſobam zwy-
cieſtwo nád grzechami otrzymáne bywa / á oſobliwie goręca mo-
dlitwoſ / wpraſając y Pána Boga oſwiecencie zaſłym w grze-
chy / y žal prawdziwy. A wiadomóſc z nauk woli Bozey: y tá w
ſtudium náſzym Theologicznym dzieie ſie: kedy ieſt wiele Professo-
row / kto

row / ktorzy chociaż tytułem Doctoratus nie są ozdobieni godnie /
y z pożytkiem materię zaczęte kończą. A z łaski Pana Boga jest po
wszystkiey Polsce tak wiele Collegia Dycow Societatis, ktorzy w
czą znać woli Bożey / y mogą iako nalepiey zaniechawszy tego
jednego katu / w ktorymesmy vsiedli y powinność naszą odpra-
wujem. Ale amulatia tá rdze gnusności z dowcipu oćiera y iasno-
ści przydaje. Trudnaś to amulatia inszym wnetrznym członkom
sledziona / gdy wszytką mocą żywność ciała do siebie ciągnąc
pocznie / bo insze członki á zátym y ciało schnąć musi.

R O Z D Z: III.

W każdym zgromádszeniu grzechy były y będą,
y kárnością zniešione / catości iego
nie mają škodzić.

Każdy baczny przyznać to musi. że grzechy polki ludzkie będą /
znáydować się muszą: bo natura y wola naszą zraniona jest
grzechem pierworodnym / y ztądże jest w nas iakás pochyłość y
skłonność ktora do zlego ciągnie także drogá do cnót swietych
jest takiey trudności / iako kiedy kto w przyszłą górę kamien niesie /
ktory go ná dol ciężarem swoim pogrąża / bo każda dobra sprá-
wá górę się nam widzi / á skłonność do grzechu iako cetnar ná
dól spycha. A to sam Pan Bóg ktorego ręk roboty jestesmy
przyznał. Sensus & cogitatio humani cordis in malum, prona
sunt, ab adolescentia sua, iakás sensualitas bydleca myślami opá-
nowawszy serce ná zle / ieszcze z mlodości wiedzić. A swiát wielkie
zapal y powody do zlego daje. Totus mundus in maligno po-
situs. Swiát jest to wárstát wśelákiech grzechow / á naczynia / są
áfekt y zle / á mistrz tey roboty jest Dyabel ktory iá rozdaje / á rzeczy
stworzone są materya / ná ktorých siódlá swoje ná duše pozástá,
wiał / á ludzie grzeszni robotnicy. A dla wiccia y reformáciey

tey po,

Gen: 8.

1. Ioan. 5.

tey pochyłości są Mandaty P. Boga naszego / są stoly święte /
które przestroga czynią / y drogie cnot pokazują / są y w zakonach
duchowne stoly / które przysięga słobow styną / y chowaniem
wzgárdy / y wyniesieniem dusze ku Panu Bogu w modlitwach
wnetrznych / y takrowość natury tłumią / y doskonałości dopi-
nają : są nadto ostre y wstawiężne posty y inśe mortyfikácie. A
przecie tá skłaza skłonności do złego może do czasu wstronioma
bydź : ale nie może bydź wykorzystanona / bo sie głebogo wsepia-
ła w naturę naszą / y zá leda okázyz plomieniem sie wydáte. Swie-
te ono Kollegium Apostolstie Xiązją wszytkiego swiáta / sam
zbáwiciel Bog prawdziwy stánovil / ón sam który w rozsádku y w
obieraniu nie mogli sie omylić / obieral / bo iáko stwórey y Bogu
skrytości serc otworzone byly / á przecie w nim znalazł sie zdraycá
zdrowia Pánstieq. Jeg chciwosci one zbáwienne náuki / one słowá
ogniste y pelne zywota wiecznego / wiać y odmienić nie mogly.
A dla tego zniostze Pan ono swiate Zebranie? Nie / ale taki de-
kret uczynil: Necessé est ut veniant scandala, verumtamen
homini illi, per quem scandalum. Musz bydź zgorśenia / te d-
nák biadá temu / przez ktorego zgorśenie. A zá czasow Apostol-
skich / ktorých dziwna moc Duchá s. y w cudach / y w náuce poká-
zowála sie / powstała Heresis Nicolaitarum, o ktorých czystamy
Apoc: 1. Odisti facta Nicolaitarum, quæ & ego odi. y to nie
záškodziło wszytkiemu zgromadzeniu uczniow Pánstich. A Pá-
wel s. mowil: Oportet & Hareses esse, ut & qui probati sunt,
manifesti fiant in vobis. A bylo / y jest do tego czasu wiel.
kosć Zakonow / ktore y swiętobliwosciq / y sciśta obserwantia za-
konna kwitnely y kwitną. A bylze który tak szczesliwy / żeby z nie-
go iákie osoby nie wysly / y z zywotem / y z náuká zarázliwq / y w
tych Zakon swięty iáko mátká odnioszy záwstydzenie / w inśyech
miał ozdobe y pociéchu swóie. Niezczesny Ochinus przékletq am-
bitiq záślepiony / wynioszy chorągiew ostrości y dziwney swię-
tobliwosci zakonney / porym iq pozucil. A záz ono rycestwo du-
chowne

Mar: 10.

I. ad Cor:

II.

C

chowile rozproszyło sie? Prawdźiwie powiedział Varro, Neq;
 in bona segete nullum est spicum nequam, neque in mala non
 aliquod bonum. By też w nalepszym wrodzaiu zboża musza ies
 dnal zaradliwe klosy znaydowac sie. Piekna niwe Zakonu swies
 tego obral sobie P. Bog tymi czasŷ y iako ná nowinie dobrze w
 prawney/buyny y obfite cnot y náuk owoce wydaie z siebie/y iest.
 Sicut odor agri pleni cui benedixit Dominus. Wonnosć tego
 iako wonnosć z zupełnosćią wrodzaiu odzianey roli/y ktorey sam
 P. Bog błogosławił. A w tey tak buyny roli/ kiedyby sie nálaźlo
 spicum nequam, to iest osoba taka ktoraby niezbożne heretyctwo
 rozsiewalá/ abo ktoraby dalá sie ciálu swoiemu y požadliwosći
 tego wwieść. Et poneret maculam in gloriam. Slawe nie za-
 konna ale swoje przed Pánem Bogiem/ iako piękne malowá-
 nie/ kiedyby blotem cielesnosći zpluskal. A mogłzeby kto mowieć
 ze to zla y niepozyteczna rola zakonny? Ale z Janem s. tak odpo-
 wiedza: Ex nobis prodierunt, sed non erant ex nobis, nam
 si fuissent ex nobis, permansissent utique nobiscum, sed ut ma-
 nifesti sint quoniam non sunt omnes ex nobis. Z nasci wysli/
 ale z nas nie byli/ bo gdyby z nas byli/ trwaliby z nami/ ale zeby
 sie pokazalo ze nie wysly sa z nas. A dopuszcza to Pan Bog ná
 Zakony dla pokory. Ut qui stat, videat ne cadat.

1. Ioan. 2

Laska Boza ktora nas trzyma/ iest to rosa/ ktora gorzosc
 hardosci przedko osusza/ a z tym wpadek bywa.

A nie moge twierdzić/ zeby Akademia/ ktora rozne stany y
 ludzi swieckich zawiera w sobie/ miala bydz tak szczesliwa/ zeby od
 grzechow wolna byla. Jednal iako ten zakonnik wdáie nigdy
 za pomoc Boza heretyctwem nie smierdziala/ ale kiedy ten
 ktorego wspomina inszy skrypte Stankarus nad wola Theolo-
 gów byl podany/ nie miedzy Theologi/ ale miedzy philosophy
 profitowal/ y tamze Theologowie postreegli ze byl heretyk archai
 y z nieslawą wyrzucony byl. A ten drugi by. Kaznodzieja Krolo-
 wey Węgierskiej swietey pamieci Jezabelle/ y nie tulal sie z ta

319

18
słą Kupia Zaretyctwa/ y kiedyby był podeyższany o Zaretyctwo/
nigdyby go świeci przodkowie nasy między sobą nie cierpieli/
ktorzy przy dysputacyach Theologicznych tej/ solenitatem záwse
zázywált/ że się oświadczáli/ że nie takowego mowić niechcieli co
by się prawdziwcy náuce Kościola Bożego przeciwie miało. A przy
wpisowaniu studentow ten jest ieden artykuł w przysiędze że się
wyżekają Zaretyctwa. A inſe grzechy iesli się tráfiają/ má
wiedzieć że też są ich karania práwy opisane/ y pospolitým y ká-
żdego Collegium/ ná ktore y Rektor Akád: y Decani faculta-
tum, y Proboszczowie Káżdego Kollegium przysięgają/ aby ná
występne karania w práwie opisane zázywáli. A prawda że grzes-
chy skarbja gniew Boży/ y sprawiedliwość surowością obostrzá-
ją/ ale karanie tenże gniew miękcy y sprawiedliwość blaga.
Obrażał sprosnyim grzechem lud Pána Bogá/ y widząc Phi-
nees ze krwi Aaróná/ że się ieden ná te sprosność vdal/ aby Num: 25.
zszyl máiestat Boży/ siedl y zabil go/ á zátem cessavit. plaga à fi-
lius Israel. A síla taticz Phineesow byto/ y znáydnie się/ zwołaszá
ná zwierzchności ktorzy zárlivostí víci/ grzechy vſtramiają.

ROZDZ: V.

Pismo Proce/ hárszey osobę Goliátániž
Davidá wyraża.

NA podiebynek przeciwko Filistynowi dwóiatim orężem opá-
trzoný Dawid wystąpił. 1. Nie zlorzeczył. 2. Jeden tello ká-
mień rzucił/ y ták zwopiował nieprzyaciela. A ten zakonnik w
osobę Dawidowá vbrány/ ná to duellum choć pápiérowe y pio-
rem podané/ iedná od Kościola Bożego zákazáne/ wyzywa Pro-
fessory Akádemiey/ y má w komitacie swoim plaustrá conuitio-
rum ktore prowadzi/ y nie ieden/ ale wſytkie pieć kámienia rzus-
ca/ á tákóž go zá Davidá przysięć mamy? Nie zlorzeczył Dawid
Filisty.

C 2

Filistinowi chociaż Poganinowi / y nieprzyjacielowi ludu Boże-
 go / bo jeśli go nazywał nieobrzezańcem / to była prawda / bo iako
 my Turki y Tatarsy Poganinami / tak lud Izraelski Filistyny nie-
 obrzezańcami nazywał. Jeśli teſeż przeobrażał Filistynowi / że
 trup tego płaſtrow y zwierzetom na pożarcie miał podać : nie by-
 ła to zlorzeczność / ale pojedynku umowiona kondycja / kto-
 ra Goliat wprzód Dawida potykał / a potym Dawid tąż go cze-
 ſtował. A ten Dawid o takie przynosi zlorzeczność / potwa-
 rzy / y żarzycą grzechy ktorých niedowodzi y nie dowiedzie / y w tę o-
 taka teſy cōplacencia, że teſz y rytmow / y żartow / ktorých zakonna
 ſtromność broni / żarzywa : A takaż to correctio fraterna : Praw-
 dziwy Dawid / wcyż że ma bydź w miłoſierny politowaniu. Cor-
 ripiet me iustus in misericordia. A Apōſtol ſ. wcyż Ducho-
 wnych że ſa w cichoci czynić mają. Si preoccupatus fuerit ho-
 mo in delicto, vos qui spirituales estis, huiusmodi instruite in spi-
 ritu lenitatis, considerans teipsum ne & tu tenteris. A ta cich-
 ość tymby miała bydź znaczniejszy kiedy komu nie należy ſtro-
 fować / y kiedy to cudza krzywda / y kiedy wkrzywdeni ſłuſny ſpoſo-
 ſobem krzywdy domowić ſie mogą. A kiedy (iako ja rozumiem
 bo nádto rozumienie inaczej czynić / byłoby z obrazą ſumnienia)
 wkrzywdeni do tego nie żądają go / bo ſpoſob taki zakazany ieſt /
 dochodzenia krzywdy / y tak ſie mścić ieſt to wdzierać ſie w wrząd

ad Gal:6

ad Rom:

12.

Po potwarzách przyſzło do takiegoſ słowa / ktorým wyrzucá-
 jąc nám ſtan poblego wrodzenia nazywał nas Magoitas. Proſba co
 to za zigma, y co za ſens tego słowa : Dauus ſum non cedipus:
 A ieſli to ſłowo yſt Zakonnych ? y ſercá ktore z Panem Bogiem
 ma bydź zjednoczone / y co za duchowna przy tym ſłowie medita-
 tia twoja była ? Bo ſłowa mądrego / nie w wſciech / ale w ſercu
 rodzić ſie mają. A toż to ſłowo ieſt propugnaculum obrony Oyc-
 cow tak ſwiatych. Bog ſie póſzał że do takiego ſłowa Zakonna
 łowi w obronie zakonnikow przychodzi. A nie wspominał bym
 był te-

był tego bo mnie samego wstyd / iedno że mi Wdzieć kazał. //
Pro anima tua non confunderis dicere verum. Kiedy o sławie Eccl: 4
idzie która jest dusza żywota między ludźmi / nie wstydź się praw-
dy mówić. Ambroży ś. Bonus regendæ castitatis pudor est Lib: i. d
Comes. Czystość święta ma strażnika y dobrego gubernatora / y offic:
zarzązemże towarzyszą wstyd / y kiedy regimentu nie czyni wstyd /
inż tam trudno y niepodobno do zachowania czystości. Prawdzi-
wy tedy Dawid nie złorzeczył / ani słowo które niewstyd znacza
nie mówił. A Goliath ten nie obrzezane wstał / y zuchwały iezyl ná
złorzeczenie y ná poniżanie obozow Pániskich obrocił / y tak czyni
ten zakonnik. Bierzemy tedy Goliatem iest niż Dawidem.

Jesze Dawid prawdziwy to drugie orzeże w pojedynku miał /
że iednym rzuceniem kámienia / Obrzymá ná ziemié položyl / á ten
wszystkich piaci zázywá / iak oby zeznawájac słabosc swoie / że ie-
dnym nie dokáže czego chce / y pewnie że y tá piaciá nie dokázal.
Bo niemierney rece / nie tylko piéc kámieni / ále málo iest góra do
vbicia celu / bo wszystkie minawšy cel / wstrone póyda : A miernosc
teki co spráwuje ? kiedy kto idzie z Dawidem / in nomine Domi-
ni exercituum, aby cześć y chwala Pána Boga obrónona byla
przeciwko poganom y heretykom / ále kiedy idzie ná rozdarcie
incósulit tunicæ Christi, quæ est charitas, y czyni Schismata, inż
wstrone póyda záwody iego / y nie vbite celu / bo non in nomine
Domini exercituum. Puszcám to bacznemu y Chyescitánskie-
mu rozsádkowi / y iednosć Kosciola milujáczemu / iezeli to Dawid /
iako sie vdaie / który proce swoie nie ku żołnierzowi obozu Filistins-
kiego / ále Izráelskiego obrocił.

ROZDZ: VI.

Szlácbectwo z urodzenia / tlumi
godnosć Zakonna.

ZAdawşy nam ten Zakónnik żesmy Status plebei, y názwa
 wşy nas zelżywym y stomotnym słowem / wstydu práwie po
 spolitego zápomniawşy / y ták z námi postápiwşy / táko Tatarzy
 z slugámi swoiemi / ktorzy że dla długiey wojny / y żony / y máie
 tności przywłaszcyli sobie ná woyna przeciwko niem nie śábel /
 ále náháiel dobyli / y ták ich zwoiwali. Tá k on nas wczyniwşy
 sobie w głowie swoidey nieporzodnemy żesmy plebeń, táko ku gru
 bym / słow grubych / y zelżywego láiania tákoby Tatarskiego zá
 żywa / nie wiedząc co zá ornamenta nie tyłko Nobilitatis, ále y in
 şych stopniow godności / y Dycow śś. y Cesarzow Priuilegia Dio
 fessorom nádaly / ktoromi sie postkonni sczyca : y tego zápo
 mniawşy ná czym vera Nobilitas záwiślá / o czym ja ná ten
 czas nie wspomina / ále mu pámiéc wznawiam. Tá k tedy zelży
 wşy nas / Dyce Societatis cherbuie tá syllaba / ábo terminácy
 Śli / y ná d nas przekláda / tákoby mowić / że oni z ślácheckiey fa
 miliey póšli. Niewiem iesli Dycowie ten cheeb przyima z tá
 nobilitatá / bo wiem pewnie że ich dáleko iesť zacnieyśa nobilitas
 od tey świeckiey / y różny herb / kć tego w żywócie swoim Zakónnik
 záżywá. Nobilitas ich iesť religio święta / kćora ná d wşytkie ty
 tuly y dignitárstwa świeckie przekláda. Agácie ś. zádamo : tá
 kó cie nie wsty d / że będąc stanu ślácheckiego / do religiey Chre
 ściánstiey niewolniczey przystápiás. A oná ná to. Dáleko za
 cnieyśa iesť podłość y niewola Chreściánśta / niż bogactwá y
 wyniosłości Bolewśkie. Tá k y oni te niewolę zakónną w kćora
 ich miłość Pána Boga wprawiłá / przekláda ná d wşytkie wola
 ności śláhectwá ziemskiego. Zakónne śláhectwo / nie zlewa
 sie ze kćwie rodzicow / ále májąc pomocáśki Bożey / wlasną pra
 cę y wśtáwicznym ymártwieniem / y ciála / y wnetrznych smysłow /
 y pomnożeniem w cnotách zakónnych dostápióne bywa. Pie
 kćnie Gregorius Nazianzenus. Ne Philosophi quidem eam
 Orat: in claritatem ad mirantur, quæ a fabulis & sepulchris supercillioq;
 Iau: Mar: iam pridem corrupto manat, nec eam quæ in sanguine & di
 ploma.

plomatibus comparatur, quam noctes afferunt, sed eam de-
 mum nobilitatem intelligo, quam pietas, vitæ sanctimonia, a-
 scēsusq; ad illud primarium bonum, ex quo originem traxit, in-
 sculpsit. **A** tego słáhectwá zázekli sie Zakonni / kiedy ná slub
 vboštvá przysięgli / bo zázraz wšytkich powierzechownych dobr/
 miedzy ktoremi jest słáhectwo / wytzekli sie / y zázraz przyieli ná sia
 nábywánia słáhectwá ktore idzie z Cnot swiatych / z pokory / z
 swiátoobliwóšci / y z wielkich dárow / ktore Pán Bog ná duše
 ich wlewa. Wielka godnošć Jozefa / tákże Zydowiná **M**ardoche-
 usá pokazála sie / że w šary krolewskie vbiáni byli / y przed nimi wo-
 láno: Sic honorabitur quē Rex honorare voluerit. **T**ak P. Bog
 zakonne duše vbiera w šáte zakonney swiátoobliwóšci / y rozmá-
 te dáry y láski swoje / iáko iákie kleynoty ná nie wdziewa / y im wla-
 šnie sluzy. Sic honorabitur quē Rex honorare voluerit. **N** cho-
 ciaž z podlych domow byli Zakonnicy / tak ich P. Bog swiátoobli-
 wóšciá nobilitowal / y dziwnie wšlawil / że niektozy krolowie y ko-
 rony swoje Krolewskie pod ich nogi kładli. **I**oannes Cassianus
 piše o Janie Opacie / że Cesarzowie ktorych poténcey inszy Krol-
 owe lekáli sie / velut Dominum venerabantur, imperijque sui
 apicem & statum salutis, bellorumque prouentus illius orati-
 onibus meritisque comitterent. **A** s. **A**thánazy o swiatym An-
 tonim piše / że Konstantius Cesarz / y dzieci iego do niego iáko do
 Oycá listy swoje posylali. **A** Grzegorz s. o swiatym **B**enedykcie
 piše / że **C**oryllá nie słáhectwem tego / ale swiátoobliwóšciá wzru-
 šony / kiedy go náwiedzał / tak škoro obaczył **B**enedykta s. / záz-
 raz z kontá z siadł y ná šemie vpadł. **T**ak nobilituje Pán Bog
 prawdziwoz wżgárdę zakonny / że pod ich nogi Krole okrutne
 kładzie. **A** Cesarzowa tedná (iáko **S**euerus Sulpitius wspo-
 mna) miała sobie zá wielkie szczęście y błogosławienstwo / że ša-
 ma iáko služebnicá iáka / y pokarmy dla s. **M**arcína gotowála / y
 do štolu mu slużyła. **P**rawdziwie isći sie w zakonie. Qui se hu-
 miliat / exaltabitur. **K**to wytzekł sie godnošci y poniża / tego P.
 Bog

Gent 4r.
Est: 6.

Bog wywyższa/ y ná stolku ktory honory świeckie přechodzi sa-
 dza. A herb Szlachectwa zakonnego/ prædicamus Christum
 crucifixum. Jest Chrystus IEZUS ná krzyżu rozpiety/ zawies-
 iony y wzgárdzony/ y pod tym herbem Nobilitatney swoiey Za-
 konney mówią: Nos autem gloriari oportet in Cruce Do-
 mini nostri Iesu Christi. Herb náš y chwala nášá vkrzyżowa-
 ny Zbawiciel.

Zawieram słowy Grzegorza s. które ma w żywocie Bene-
 dyktá s. náganiájac dwie Panny Zakonne/ ktore pomniac ná
 zacnosć vrodzenia swego/ inszym nieznošne byly. Solet nobili-
 tas generis parare ignobilitatem mentis, vt minus se in hoc
 mundo despiciant, qui plus se cæteris aliquid fuisse memine-
 rint. Zacnosć familetý spráwue podobosć duše/ bo rzadko ten pra-
 wdziwie sobá wzgárdzi w zakonie / ktory pomni že cos jest nád
 inse/ wzgledem vrodzenia.

R O Z D Z: VII.

Odpowieď ná pięć zázuconego kámienia.

Odpowiedz miárkować bede náuka Apostolska. Si zelum
 amarum habetis, & cõtionen sunt in cordibus vestris,
 Iact 3. nolite gloriari & mendaces esse aduersum veritatem, non e-
 nim est ista sapientia, de sursum descendens, sed terrena, ani-
 malis, Diabolica. Nadrosć ktora jest w gorzkiéy žárlivosti y
 z poswarkiem zániesionego/ nienawisćia y piorem sercá/ y z prá-
 gniemím chwały. y z kłamstwem přeciwoło prawdzie nie jest z nie-
 bá/ ale jest ziemsta y Diabelsta/ to jest áffektow pełna.

A napřod do fundamentu ide ná kterým tá Procá zásadza
 sie/ že listem Rektora nášego vkrzywdzona jest Societas Iesu.
 A ná to dwie rzeczy odpowiedam. Pierwsza/ Rektor wyrašnym;
 słowy ná kiltu deliberacyách ktore o tym byly zeznal: že sie do té,
 go pl.

go pisuá nie zna / y gotow niewinność swoje pokázac. Druga
Jest práwo u nas o Rektorach ktore rostkázuie / aby zdawšy wząd
drugiemu / nie odiezdzał z Králowá ázby rationes sui Recloratus
redderet, y wolno káždemu stárgi swoje wnosic iestli sie czuie
w czym bydž wkrzywodzonym / y wiedza to dobrze. Oycowie Soci-
eratis, y słusnym y práwnym sposobem mogli wczciwego swego
dochozić / a nie trzeba bylo czynic / pod czas Seymu scandala y
schismata obrazliwemi skryptami.

Pierwszy kamień. Ze Patres Societatis litteras cum pietate
złaczyl / y wczá verbo & opere. Na to przyznawam / ale zla con-
sequentia, żeby inszy sine pietate & opere virtutum, ktorzy nauki
proficiuá mieli bydž. Pozwalam pietatem religiosam, do ktorey
sie słubami przywiazáli / ale żeby inszy iuż nie mieli miec żadney po-
bożności / tego nie przyznawam / ponieważ Pan Bog lástka swo-
ia / y káť sere nášych chociaś świeckich / iako słonce prawdziwe
nikim nie beakuiąc / oświeca / y według lástki dáney sobie káždy y o
zbáwieniu dusze swoiey / y tych ktorzy staraniu teğ sa poleceni / stá-
ranie czyni. Táż je iunetus Acad: ma Congregácie sub patroci-
nio B. M. V. y táńże Exhortácie y in se exercitia duchowne
w kościele Oycow Dominikanow. Potym czyni comparácia /
ktora semper est odiosa obyčajow nášych z Oycami / rozumie-
jąc że to wšyscy co sa w Akademiey preceptorami sa mlodzi / a
ono wiele iest co w stanie małżeńskim sa iako Medycey / inszym
táż wolno tenze stan obrac sobie / y szuac go sposobami swia-
ta. Jednak ná Professori y Praceptory / iest surowe karanie cum
interminatione exclusi onis à cōsortio, w Wielkim Kollegium
y w inszych ktore tákiego zásiádania / ktoreby z iakiem z górze-
niem miáło bydž / zábrania. Wspomina beneficia żeby te profes-
siey škodzić miály. Prawda że škodzi zwoławsza externa y curata,
y iest przysięgá Theologow przy incorporáciey aby żadnych
in yrbe nie przyimowáli / ktoreby przeszkoda byly / y nád to iest
lex vniuersalis bronjąc tego. A domowe nie bázno škodzi bo

dość licha / y takwo to w Polsce wywodzić nie trzeba / że Profes-
sor v nas na dziesiąci grzywień fundowany / a Regii Professores
tylko funduszu dwadzieścia sześć złotych na rok mają / dopiero na
starość chleb dają / gdy zebow niemasz / y to dość licha.

Drugi kámiest. trzy rzeczy zarzucca Pierwsza. że Dycowie w
wydawaniu ksiąg wiele są pożyteczni / y wspomina postkronne
y domowe autory Societatis, Druga / a pbrobuie że Akademia nie
takiego nie czyni. Trzecia. pro complemento potwarza nas w
Herezyey.

Pierwsza rzecz przyimule y pozwalam że tak jest. Na dru-
gą to odpowiedam że zły pomiar w porównaniu czyni / rowna-
jąc nas w wydawaniu ksiąg czterdziestu Professorow / y kto-
rzy jedne zo narodu iesteśmy: z takim zgromadzeniem za-
konnym / ktore miedzy wszystkimi narody w wielkości Collegi-
um zasiađlo: a co narod to nad inšy ma coś w dowcipie wielkie-
go. A tego nie vpatruie że pisanie ksiąg czasu wielkiego potrze-
buie / a nas fundacye naše aż do ostatniego tchu do Katedry przy-
wiazaly: a oni tylko do pewnych lat / a potym czasu dość wolne-
go mają. A niewiem iako śmie zarzuccać iakoby nic nie wychodzi-
ło / bo wiele bylo skrypt wydanych z Akademiei / iako Slogowia-
ensá / Sokolowstkiego Parisiensá / Grzebstkiego / Torwámpiana /
Gorskiego / Schoneusá / y jest bázro wiele manu scriptow w Bi-
bliotece našej / ktore y na Philosophia y na Theologia zostáwili
przodkowie naše / monumenta ocii literati, miedzy ktoremi są B.
Cantii troie ksiąg na Ewangelie s. Matthéusá / y czwartá jest
kazanie. Nie wspominam iak wiele y teraz godnych ludzi ktorzy
tak profesie swoie / & in humanioribus, & in grauioribus studiis
odprawia / że teź lucubrácie ich / godne są aby drukiem podane
byly. A iudicium, o postanowieniu czasow / y tych rzeczy ktore do
vpráwiania rol / y do zeglowania należą / y dla tego na káždy rok
wychodzi / że jest fundacya na to / y obligacya. A z tego vrogá-
nie

19

nie czynić? ed y pobożni y uczeni przodkowie nábáli / jest to po-
kázować niewiemietność w tey nduce / abo złość swoje? Trzecia-
jest ciekła y sprośna potwarz odcyrując nam iedność Kościoła / y
oderwot nie zadawając co nigdy nie było / iakóm w rozdziale czwar-
tym pokazał. A iakoby to nieznosna rzecz była zádawanie heres-
tyctwa : wspomnie co o iednym pustelniku piśa / in vitis Patrum,
chocę in sy pustelnicy deszłiá deżyć pokory tego / zádawali mu
chardosć / nieczystosć / y przymował wdzięcznie chociaż był wiel-
kiej swiętobliwości / náosťátek zárzucili mu / żeś ty heretykiem : a
on ná to ták sie ozywa / licet aliis multis peccatis obnoxius sim,
absit hoc ab anima mea, przyznawam żem grzeszny / ale do he-
retyctwa nie znam sie. Tá k y nam znosnieszaby znosić potwarz
w grzechách / ale w heretyctwie iuż to nieznosna. Ciekła że nas
y z cnoty y z sławy zdzierają / ale że y Kościoła Bożego odsadzają
/ to nacięża. Przyczynę tego tenże pustelnik dáł. Hæreticus
separatur à Deo vivo & vero, & coniugitur Diabolo & angelis
eius. Heretyctwo odrywa y oddziela od Pána Bogá / y w prá-
wicie w towarzysztwo z Dyablem. Srogie okrucienstwo y nie za-
konne bráć komu Pána Bogá / y chcieć kogo kiedyby sie dokázac
mogło / y z ciałem y z duszą w piekło wtrocic. Tanie iako widza / v
ciebie o Zakonniku dusze / a v Zbáwiciela dziwnie drogie / bo ie-
kwois swois odkupil.

Trzeci kámién zárzucenia. Ze źle wczę / dowod tego że reformá-
ciey pótrzeba. A potym zwykłym sposobem szczegulne facultates
sczypie. A náosťátek emulácyey z Oycami reformácia przyznawa.
Zároże ta Akadémia / poczwósy od fundácie / dobył y z pożytkiem
Kościoła y Rzeczypospolitey wczylá / y ni kę tey nie przyganiał / bo
jest obyczátem in sych Akademiy / a osobliwie Parzylkiej spoesadzor-
na. Dopiero zá pámieci Oyców násy ch / iako školy Societatis w
Polsze nástaly / ci co Akademicy nie świadomi / o reformáciey
poczełi mówic / chocę Akadémia porzadkiem ich reformowác. A
semu dogadzając / Professorowie samiz in Rectoratu swiętey pa-

inteci Kiedżá Mikoláia Dobrocieskiego Kánoniká Krákovského /
Sandomierskiego / uczynili są nie wnosząc żadnych inšych
studia ábo ich porządkw / ále dawno deklarując y wznawiając y
w r. 1380 wprawniając w ktorey y teraz trwa X koby chciał rząd iná-
czyj wprowadzić / przedzeyby confusio uczynił / á zátym naruſzy-
łyby się y zátreſt y fundamentá náuk náſzych. Bo iáko w zegárku /
ſą rozmaíte kółká piéknym porządkiem powiązáne / y ták ſporząd-
zone / że iedno drugie obraca á iáko ktore z nich poſwánkuie /
wſytek tej zegárek ſwánkuie. Toż o rożnych facultates Akád : / y
w nich o náukách trzymać potrzebá / że tákim ſą porządkiem zwią-
záne / że zá odmianę iedney części predka idzie drugiey odmianá /
á zátym confusio y musi ſie pſować ten zegárek y kościola y Rz-
eczypoſpol : ktory ták dawno wymierza y wybija wſytkim ſtanom
tego królestwa powinności / iáko by nie iákie godziny. Doſyć re-
formácie y będzie / kiedy náuki náſe y porządek ich ſtátutami po-
ſpolitemi y cuiuslibet facultatis opisanymi / in rigore záchowány
będzie. X chcieć v nas reformáciey / ieſt to ták / iáko kiedy z iákiey
kráiny Medyk przyjechał wſy / wſytkim / ſam ſie chce wdąć / przy-
mawia / á ono bez nágány ſtárych Medykow y wziętych w onym
mieſcie może ſie dexteritate leczenia rozmaitych chorob w ſta-
wic. Wielki hetman y Káncleż Krówny. ſławney pámieci Jan
Zamoſki. ták wiele y porządkowi y godności / Akádemiey Kráko-
wſkiey przyznał : iż kiedy w mieſcie ſwoim dziedzielnym Zamo-
ſciu Akádemiz zálkładał / nie ſukał ani w Hiſpániey / ani we Wło-
ſech / ani po inſzych narodách Prófessorow / ále ſe znalazł miedzy
nami / y teraz ná ich mieyſcá / kiedy tego potrzebá / od nas wychod-
zą : á teraz pádlá ná rozſádek pzećiwony czleka prywatnego / y
ieſzcze zákonnego / ktorego ieżyl ma byđ kárnoſciá zákonná wſko-
miony / ták że tey zniſzczenia prágnie. Szypie porym facultates
nie wiem co porym. Bo żaden rzemieſlnik by naybiegleyſzy nie
ieſt bez przyimowli w rzemiesle ſwoim. Wielki był Málarz Apel-
les. á pzećie ówiec przygáni wſy trzewikowi / inſzym częſciom o-
brázu

15
brázu przygániá/ óż twárdymi slowy v pomintony zántechal. La-
two przygánié/ bo z trudná wшыtko podobác sie moze/ y w tych
ktorych on tak bárzo z ponizením nášym chwali. nálázboby sie
co zgánié/ (bó tu ná świećcie/ niemáš nic ze wšey miary tak dosto-
nálego/ coby nágány vchronić sie moglo/ tylko to samemu Bo-
gu włásta/ bydź bez nágány) ále milość Chrzéściansta ktora wie-
śpa ma bydź náw wшыtkie potwarzy y všczypli/ zábránia.

Tá amulatiá to mowie: Jesli skryptámi všczypliwými iá-
ko iuż záczyna sie/ boday nie slychac o takiey amulatiey: Jesli in-
genio, mamy iá w domu nie potreze bá postronney/ y to y w lekcy-
ách y w dysputáciách ktore ná každý tydzień dwaćroć bywáią po-
kázúie sie. Al postronna amulatiá/ pokázúie skutek swoy wшыst-
kiemu swiátu/ w Rzymstkiey sapienciey/ kedy Professorow vzo-
nych dosze/ á w Lektorách puštki.

Czwarte zántiesienie kámiéntá zádáie ze Fundácye swiete y
dochody ich ktore sa ná zywność studentow/ Professorowie mie-
dzy sie rozšárpymáią. A w tym zántiesieniu crimen peculiatu
zádáie/ to iest z krádzienia dobre słužacych wychowánú Burs.
Jeżeli to czyni sciens & prudens, to iest z szerey zlości/ chcąc nas
w ohydzenie v ludźi podobac/ parcat Deus. Jesli czyni z niewiá-
domości/ ábo z vdánia/ á zátym ex opinione pracoccupata, to
potrzebá mu oczy otwerczyć/ áby poznal ze to szera potwarz. Já-
ko Bursy máią swoie pewne dochody/ tak teź krom Seniorow
máią swoie Prowizory/ ktorych powinność iest odbierac/ y sá-
fowac Prowentámi/ opátrúiac y potreby y budynek Burs. A et
Prowizorowie ná každý rok czynią ráchunek/ de perceptis & ex-
positis, Rektorowi/ Decanis facultatum, y Consyljarzóm/ ná
niektorych/ iáko Fundácyey swietey pámieci X. Borká/ z Jch
M. M. Prálatow Kápituly Krakowstkey Deputatus zásiada.
Czás tego ráchunku sa dwie Niedzieli przed Wielkanocą. A tá-
iáko Regestrá každey Bursy/ y namnieyšey Fundácyey (któ chce
wiedziec dlá lepszey wiary) pokázúią/ ze nic Bursie zgincić nie mo-
že/ áni

że ani takiey Fundacyey. A dwohem Prowizorowie co swoimi
 zakładami nie mogąc wyciągnąć/czynszow siła gubią. Nie dawno
 jednemu zmarlemu/ ktory był Prowizorem Bursy Hieruzalem/
 cztery sta złotych Bursą winną/ y tego już nikt nie zapłaci. Kze
 czy nie plonne powiadam/ ale ktore Regestrami teyże Bursy do-
 wiesdź sie mogą. A czemuż niedzne wychowanie? Ze Fundacye
 jedne są na wyderkassach/ y w takich czynszach nic nie przyrastā/
 a cena rzeczy wzgora posła/ za czym trudna żywność musi bydź.
 Drugie są w dobrach zakupionych/ iako s. pamięci Anny Krolowey
 Polskiey. Tamże też nowo nadana Fundacya z Krawcwy
 prace wojenney/ Barchlomieia Nowodworstkiego/ Kawalera
 Maltinskiego. A przecie nie tylko te Fundacye/ ale inſze przy nich
 po dwie lécie/ ystac musialy dla dwu przyczyn. Pierwsza/ że A-
 tendarz zatrudnił/ nie dobranie dwu lat/ pokazując w trzecim/ y
 z nim ieseze prawo aż do tych czas. Druga/ powodź nie dawno
 wyszko zabrala/ ostatek niebaczny żołnierz polupil/ wybrawszy co
 mieli poddani/ tak że zakładanie y w lanowym/ y w sianiu mu-
 stialo bydź od nas. Wiechże każdy rozsadni wważa iesli słusnie
 to crimen z kradzienia dobr żywności Burs ponosim. Sicut
 vrbis patens & absque murorum ambitu, ita vir qui non potest
 in loquendo cohibere linguam suam. Miasto bez murow y
 obrony/ wielkie popada škody/ tak teyż nie yskommitony o iako
 wielkie škody czyni y własney duszy y cudzey sławie.

Prou:25.

Piąty kámiem záruca Kontentá listu / ktore naruszą sławy
 Oycow Societatis. Na ten ia nie tylko nie odpowiadam / ale
 žalnie że obrażeni są: Bo każdy prawá swego / za którym siedzil
 y krzywdy iesli taká ma domowić sie może / zaniecha wszy sromo-
 cenia. A nam Kaplanom / z ktorych ma bydź wzor y wizerunk
 inſzym wselákiey pobożności / nie przystoi do słow wraźliwych/
 iesze pismem podanych/ porywać sie. Ale że nas libertatis hostes
 czynią tu sie ozwać musie naganiając disturs ktory taki iesť że my
 ani ślábeckiego vrodzenia nie testesmy ani wolności pismem nie

bion

16
młyny/ dni przy Dworze Króla J. III. nie zastawiamy się. Co
wiadamy że dyskurs chwały bo mu nie dostate w wyliczaniu te
ey części/ ktora wolność bronić się może: to jest Tam tey broni
/ kedy nam fundatorowie miejsce naznaczyli/ y taki nam spoj
/ podali/ to jest/ żebyśmy y tey bonas litteras instillando wczuli/ y
/ kazowali w czym prawdziwa wolność. A vox viua pracce
/ ris, wiecey y przedzy rzeczy potrzebnych/ y do zrozumienia
/ dnych/ łatwiey podać może/ a niżeli księgi/ do ktorych czytania
/ ktory y czasu nie mają/ y trudności takie/ że co z młodu za
/ ieli/ tym sprawę swoje porządzac muszą.

Z rozumieć tego nie mogą iako Professorowie ktory do wol
/ ności. Bo bydy nieprzyjacielem takiej rzeczy / jest to pragnąc
/ sienia oney rzeczy. Ponieważ tedy wolność w stanie Szlachet
/ m iako źródło zaszła/ y z tego iako strumień wywiedziony
/ y wilejami ss. Fundatorow na Akademii zlewa się / niewiem
/ o tey mają bydy nieprzyjaciełmi: bo strumień wysychać musi/
/ y źródło zmiesione stanie..

A dworu Królewskiego zarzucać nam nie trzeba/ záwsze táz
/ demia poczuwając się bydy Fundacya ss. Przodkow Króla
/ iná naszego/ y przedym wiecnie służyła y w opowiedaniu slo
/ Bozego/ y w dawaniu instytuciey potomstw Królow Jch
/ ściów/ y ponosząc rozmaite trudności na sobie/ dla dobra y
/ kotentia tego Królestwa. Bó kiedy to Państwo/ wstawicze
/ ny y szkody od Krzyżakow cierpiało/ s. pamięci KAZMIERZ
/ ęci. chcąc pokorem/ y słusznemi kondycjami znieść te trudności/
/ idzał na to ludźie wielkie y rozsądne Państwa swęg/ y do nich
/ dawał Doktory y Professory teyże Akademii/ imiona ich w Crom
/ inia Historycy Polscy. Tenże Król Polski w legacyey do lib: 25,
/ nu z Janem z Rytwian ktory był Marszałkiem Koronnym/
/ Akademika Macieja Racija/ ktory też był vzwawcą vgo/ Cro: 24.
/ Krzyżaki. Innych wiele posług wspominaia Historycy/ ktore
/ ia ná

Ja na ten czas opuszczam/ tomi tylko dla pamięci temu zakonnikowi
przytoczył. A teraz z tąż wiernością/ gotowa jest służyć.

Te są trzykolwiek obrone uczyniwszy/ y Religiey/ y Cnoty/ y
Uauk naszym/ ktorych trzech kleynotow zawse Akademia custos
y propagatrix byla: y podawszy pod rossadek baczneho Cyteln-
ta/ ostatel obrony/ abo zgoła wszystkie na P. Bogi wkladam/ bo
Obiona nasza bez niego nic nie jest. Protector noster aspice De-
us. Grzechy nasze Panie zasluzyly/ abys od nas twarz twoja lasta-
wo odwrocil/ ale ta afflictio ktora ponosim z ponizenim y wzgar-
da y z vpadnieniem przed Majestatem twoim/ mamy nadzieja
ze wzruszys wnetrzności milosierdzia twoiego/ y wezrzesz okiem
milosierdnym na nas/ y zetrzesz makule z slawy miesca tego/ ktore
slawy y chwaly imienia twoiego swietego wedlug moznosci
broni. A tym ktorzy na nas yezyl y piero swote oboszczyli/
day Panie oswiecenie do uznania grzechow/ y miesce/
y czas do potury/ y odpuszczenie.

Psalm: 83.



Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO